

Wiesława Woźniak

"Retoryka podręczna. Czyli jak wnikliwie słuchać i przekonująco mówić", Michał Rusinek, Aneta Załazińska, Kraków 2005 : [recenzja]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 14, 287-290

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z punktu widzenia zakresu tematycznego – było nadrzędne, posłużył się kolejnymi pojęciami nieznanymi dla potencjalnych czytelników. Intrygujący tytuł artykułu nie został w jasny i czytelny sposób przedstawiony w treści artykułu, który jest jednak dla specjalistów i badaczy tej kwestii, stanowi na pewno źródło przydatnej w badaniach wiedzy.

Prezentowane w omawianej publikacji artykuły układają się w spójną i logiczną całość, zaś poszczególne rozdziały konsekwentnie wytyczają ramy tematyczne. Powyższy tom to nie tylko efekt współpracy zamieszczonych na wstępie instytucji, przeprowadzonych badań i wysnutych na ich podstawie wniosków, ale niezwykle ważny i pomocny głos w wielu spornych, i jak dotąd nierozwiązanych kwestiach pojawiających się na płaszczyźnie samorząd terytorialny–media.

W niezwykle trafny sposób przybliży odbiorcom funkcjonujące jednocześnie stany prawne i faktyczne, zwłaszcza na gruncie realizacji ustawy o dostępie do informacji publicznej jednostek samorządowych, stopień ich informatyzacji w odniesieniu do budowy społeczeństwa informacyjnego, doniosłość informacji w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego oraz różne aspekty relacji samorząd terytorialny – media lokalne. Ukazuje liczne przykłady i odniesienia do poszczególnych gmin, powiatów czy województw, a także szeroko prezentuje orzecznictwo sądowe.

Publikacja ta stanowi doskonale źródło wiedzy o polskiej rzeczywistości medialnej na poziomie samorządowym. Zawiera niezbędne wskazówki, jak prowadzić skuteczną politykę informacyjną przez jednostki samorządu terytorialnego i kształtować właściwe relacje na płaszczyźnie samorząd–media.

Magdalena Kaznowska-Suchorab

Michał Rusinek, Aneta Załazińska, *Retoryka podręczna czyli jak wnikliwie słuchać i przekonująco mówić*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, ss. 229

Retoryka należy do zasobu pojęć modnych i szczególnie eksploatowanych, zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej. Dziś jedynie *dyskurs* mógłby z nią konkurować, gdybyśmy szukali nazwy równie chętnie i często używanej. Ponowoczesna rzeczywistość, dynamiczna i przypadkowa zarazem, radykalnie zmieniająca stosunki międzyludzkie i warunki społeczne, usytuowała retorykę w centrum uwagi. „Stara i nowa królowa nauk” (według pięknej metafory niemieckiego literaturoznawcy i pisarza Waltera Jensa) święci triumfy w najrozmaitszych wymiarach życia. Od stuleci obecna w dyskursie naukowym, odnotowującym zmiany, jakie zachodziły w obrębie jej teorii i praktyki, pokazuje w dyskursie publicznym – w porządku doświadczenia komunikacyjnego – że jako sztuka wynajdywania różnych sposobów przekonywania (Arystoteles) jest ciągle niezbędna.¹

¹ Staranną prezentację zainteresowań współczesnej retoryki przynosi książka *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, stanowiąca pokłosie konferencji zorganizowanej w 1999 roku przez Uniwersytet Jagielloński oraz Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie. Zob. *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, pod red. R. Przybylskiej i W. Przyczyny, Wydawnictwo „Poligrafia Salezjańska”, Kraków 2001.

Czas jest dla retoryki niezwykle łaskawy. Kształcenie umiejętności retorycznych rozumianych dziś, przede wszystkim, jako sztuka użycia słowa w sytuacjach publicznych należy do kanonu studiów oraz różnego rodzaju szkoleń przydatnych każdej profesji i każdej wypełnianej w społeczeństwie informacyjnym roli. Może ono przebiegać w oparciu o systematyczne studia retoryki klasycznej, tradycyjnej, może też wyrastać ze świadomości spożytkowania własnych, naturalnych możliwości jednostki. Ten drugi cel przyświecał autorom nowoczesnego kompendium wiedzy retorycznej, jakim jest prezentowana książka. Jej autorzy, Michał Rusinek i Aneta Załazińska, pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego, w sposób szczególnie zadbali o swego odbiorcę. Dowiedli bowiem, że językowe odkrywanie siebie, rozpoznanie indywidualnych zachowań werbalnych i niewerbalnych sprzyja kształtowaniu norm i nawyków retorycznych, wpływając na efektywność komunikacji.

„Ucodziennienie” retoryki, jakiego dokonali młodzi krakowscy uczeni, nie zostało pozbawione w ich wypowiedzi historycznych źródeł. Wręcz przeciwnie, odniesienia do retoryki klasycznej, widoczne w spożytkowaniu tradycyjnego podziału, jaki spotykamy w podręcznikach retoryki, są w tej pracy niezwykle czytelne i jednoznaczne. A przy tym przekazane nowoczesnie z wartą pochwały prostotą (odważną niekiedy, jak w przypadku gdy mowa o wiedzy i opinii, gdzie reklamowa Goździkowa pojawia się obok Platona) oraz zastosowaniem graficznych technik komputerowych ułatwiających lekturę stosownych ikon.

Autorom udało się skonstruować – poprzez zastosowanie podstawowych reguł komunikatywności wypowiedzi – przejrzysty, przystępny wykład z retoryki, który przemawia do odbiorcy klarownością, jasnością, jak przystało na dobrze przygotowany i właściwie zaprezentowany przekaz. Pomogły temu czytelne intencje nadawców, określone już w słowie wstępnym i potwierdzone w trakcie całego wywodu bezpośrednimi zwrotami do czytelnika. Ten rodzaj komunikowania się z odbiorcą tekstu jest jednym z walorów recenzowanej pracy. Pozwala bowiem czytelnikowi na stałe uczestnictwo w prowadzonym dialogu, uświadamiając mu jednocześnie, że poruszane kwestie – znajdujące odbicie w rzeczywistości ilustrowanej przez autorów przykładami z życia publicznego i prywatnego – wymagają jedynie uruchomienia refleksji, która pozwoli uporządkować proces komunikacyjny, nadać mu właściwy kierunek. Przygotować wypowiedź z rozmysłem i pełnym rozpoznanem celu, jaki ma ona zrealizować.

Takiemu odbiorowi sprzyja zastosowany zabieg spożytkowania przykładu. Odwołanie do przykładu (liczne cytaty to kolejny atut omawianej pracy) umożliwia autorom prezentację niezbędnej teorii w ramach rozpatrywanych problemów: konstrukcji tekstu, jego ukształtowania stylistycznego, użycie argumentacji, autoprezentacji, wreszcie odbiorcy.

Przyjrzyjmy się pokrótce kompozycji omawianej całości. Siedem rozdziałów opatrzonej stosownym *Wstępem* książki jest precyzyjną odpowiedzią na siedem postawionych w ich tytułach lakonicznych pytań: *Kto mówi?, Kto słucha? Co nas łączy? Jak to się układa? Jak to się klei? Co przekonuje? W jakim stylu?* Pytania te *expressis verbis* odsłaniają czytelnikowi elementy konstytuujące wypowiedź: nadawcę, odbiorcę oraz relacje między nimi (wynikające z kompetencji komunikacyjnych, intencji nadawcy i oczekiwań odbiorców). Wreszcie tekst, który wymaga ułożenia (określonej kompozycji), „posklejania” (zastosowania przy jego budowie odpowiednich reguł łączenia wątków gwarantujących spójność i konsekwencję), wykorzystania stosownych dowodów i argumentów (zabiegi perswazyjne) oraz użycia właściwych słów (dobór właściwych środków stylistycznych). Ponadto tytułowe pytania,

rozwinęte w nazwach podrozdziałów, wskazują na czynniki organizujące wypowiedź (komunikację) oraz sygnalizują sposoby, które wpływają na jej rezultat, decydując o retorycznym sukcesie.

Budujące każdy rozdział dwa podrozdziały przynoszą najpierw elementy problemów teoretycznych, które wylaniają się z przytoczonych przykładów. Następnie dokonują ich analizy i interpretacji w celu odsłonięcia tkwiących w języku mechanizmów, istotnych z punktu widzenia komunikacji. W ten sposób autorzy wykazują, że w działaniu komunikacyjnym występują zachowania podlegające określonym zasadom, normom nie tylko językowym (jakkolwiek od tych ostatnich zależne) oraz mechanizmy owe zachowania determinujące. Dołączone do każdego rozdziału *Ćwiczenia* stanowią propozycję sprawdzenia własnego rozumienia podejmowanych w danej części zagadnień.

Tak oto, dla przykładu, z rozdziału pierwszego zatytułowanego *Kto mówi?* dowiadujemy się, że podmiot wypowiedzi budują: obecność mówiącego (manifestowana postawą oraz sygnałami werbalnymi związanymi z rolą), wiarygodność, wiedza i opinia, „uczłowieczanie” (zdobycie życzliwości słuchaczy), wreszcie skromność i odpowiedzialność. Wywiedzione z licznych przykładów nazwane elementy utrwalone zostają w odbiorze poprzez koncentrację uwagi na własnym portrecie komunikacyjnym. Autoprezentacja, omówiona na tle przywołanych uprzednio cytatów (także negatywnych), jawi się wyraziściej unaoczniając odbiorcy konieczność respektowania elementarnych zasad przy jej stosowaniu (uprzejmości, skromności, godności, szacunku *ect.*).

W przestrzeni prezentowanego tekstu nie pojawia się definicja retoryki i nie wydaje się ona konieczna. Miejsce złożonych teoretycznych wyjaśnień zastępują „obrazy” – konkretne, łatwo rozpoznawane przez odbiorcę sytuacje komunikacyjne – unaoczniające mechanizmy komunikacji i wyjaśniające, na czym polegają umiejętności retoryczne komunikujących się ze sobą ludzi. (Autorzy koncentrują uwagę przede wszystkim na wystąpieniach publicznych – przemówieniach, uzupełniając je prywatnymi relacjami interpersonalnymi). Dzięki tym „obrazom” czytelnik oswaja retorykę. Zauważa, że jest ona cechą, wymiarem i funkcją języka. Może też dostrzec, że nawet posiadany talent retoryczny wymaga – jak każdy inny talent – doskonalenia.

Całość książki zamyka precyzyjnie skonstruowane *Zakończenie*, przynoszące rekapitulację podejmowanych zagadnień, raz jeszcze potwierdzające kompetencje autorów.

Praca krakowskich uczonych nie wymaga nadmiernych rekomendacji. Trudno ją przecenić, a krótka recenzja odsłania jedynie niektóre z jej zalet. Walory książki lapidarnie wyrażają trzy znane zalecenia starożytnych retorów: uczy, zachwyca, porusza. Dodajmy dziś: wyjaśnia, pozwala zrozumieć i zastosować. *Retoryka podręczna* Rusinka i Załazińskiej potwierdza tezę, że umiejętne łączenie tradycji i współczesności przynosi ciekawe i – przede wszystkim – pożyteczne rezultaty. Ów pożytek jest zauważalny w efektach dydaktycznych, osiąganym w procesie kształcenia.² Jej lektura pozostaje żywą inspiracją dla prowadzącego zajęcia i studenta. Warto ją rekomendować wszystkim, którzy pragną uczyć się i nauczać retoryki w sposób nowoczesny, dotrzymując kroku ponowoczesnej rzeczywistości i odpowiadając na jej wyzwania. Praktyczne ujęcie retoryki zaproponowane przez autorów *Retoryki podręcznej* okazuje się doskonałą pomocą.

² Autorka recenzji od dwóch lat wykorzystuje omawianą pozycję jako pomoc dydaktyczną na zajęciach z retoryki i erystyki ze studentami politologii oraz dziennikarstwa w UMCS.

Tytułem uwag końcowych dodajmy, że na podkreślenie zasługuje także przygotowanie graficzne pozycji. Wyróżnione na marginesach w postaci zaleceń praktycznych zasady (typu: *mów z sensem, pamiętaj o wspólnej wiedzy, naucz się kończyć rozmowę, pamiętaj o wiedzy wspólnej, korzystaj z środków niewerbalnych* i in.) nie tylko, co oczywiste, ułatwiają zapamiętywanie poszczególnych partii przedkładanego materiału, ale też – i to ważniejsze – porządkują obszerną i różnorodną wiedzę.

Wiesława Woźniak

„Bądź wolność Twoja”. Józefa Tischnera refleksja nad życiem publicznym, red. naukowa ks. Jarosław Jagiełło i ks. Władysław Zuziak. Słowo wstępne kard. Franciszek Macharski, Wydawnictwo Znak, Wydział Filozoficzny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Kraków 2005, ss. 189

Recenzowana publikacja stanowi pokłosie konferencji naukowej poświęconej rozważaniom Józefa Tischnera nad życiem publicznym, zorganizowanej w maju 2004 roku w ramach kolejnych, czwartych, „Dni Tischnerowskich” przez Wydziały Filozoficzne Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Teksty w niej pomieszczone (siedem artykułów oraz zapis dyskusji) uzupełniają: wykład z cyklu *Colloquia Tischneriana* wygłoszony przez Ernsta-Wolfganga Böckenfördego (*Wolność, państwo i religia w zjednoczonej Europie oraz podstawy solidarności europejskiej*) i debata panelowa przygotowana w Instytucie Myśli Józefa Tischnera. Prezentowaną całość, poprzedzoną *Słowem wstępnym* kardynała Franciszka Macharskiego oraz *Wprowadzeniem* księdza Jarosława Jagiełły tworzą cztery części, z których dwie pierwsze przedstawiają myśl społeczno-polityczną filozofa w odbiorze jej znawców, kolejne zaś są zapisem wykładu i dyskusji panelowej.

Niezwykle trudno w wypowiedzi recenzenckiej zawrzeć wszystkie wątki i problemy, które stanowiły przedmiot zainteresowań i namysłu uczestników spotkania. Próba ich przywołania i zreferowania w oczywisty sposób zubaża zawartą tam refleksję. A jest ona wyjątkowo obszerna, bowiem dokonania, które ją inspirowały, są efektem pracy umysłu niepowszedniego, filozofa człowieka i filozofa społecznego zarazem, duszpasterza i obywatela. Postaci, która – jak czytamy we *Wprowadzeniu* – „pozostaje w pamięci znakomitego grona filozofów europejskich prekursorem i czołowym analitykiem idei, którymi karmi się ludzka solidarność” (s. 12). W naszej zaś, dodajmy, pamięci rodaków jawi się jako bliski przyjaciel nieustannie zatroskany o „wiarę w godzinie przełomu”, o „władzę nad życiem”, o „nieszczęśny dar wolności”. Ktoś, kto nie tylko dostrzegał i stawiał trudne pytania wobec złożonych przestrzeni życia prywatnego i publicznego człowieka, ale poszukiwał nietatwych na nie odpowiedzi w dialogu z Innym.

Zagadnienia, zajmujące uczestników konferencji, redaktorzy publikacji ujęli w dwa pola problemowe. Są to *Filozoficzno-religijne fundamenty myślenia społecznego* oraz *Tischner a liberalizm* (takie tytuły noszą dwie pierwsze części). Zapelniają je refleksje dotyczące